

W międzyczasie i poza pierwszym planem polityki

15 kwietnia 2017

Kiedy świat obserwował przepychankę wokół ataku Donalda Trumpa na syryjską bazę Szajrat w prowincji Homs, w przestrzeni politycznej wydarzyło się szereg innych wydarzeń, których dobrze by było nie przeoczyć. I tak...

NOWY SZEFA FDA

Donald Trump wyznaczył nowego szefa FDA (Food & Drug Administration). To jest strategiczna pozycja w amerykańskiej polityce, choć teoretycznie dotyczy ona instytucji, która zajmuje się regulacjami prawnymi obrotu, dostępu i obiegu jedzenia, leków, sprzętu medycznego, materiałów radioaktywnych stosowanych w medycynie, narkotyków, szczepień, krwi, narządów, biologicznych próbek, kosmetyków oraz tytoniu. Teoretycznie, albowiem jest to instytucja:

- prowadząca od pół wieku absurdalną w założeniach, przebiegu i skutkach wojnę z narkotykami,
- prowadząca od lat kampanie wspierające tzw. Wielką Framację w jej działaniach, które mają na celu całkowite zintoksykowanie ludności na świecie poprzez obowiązek stosowania chemicznych leków oraz szczepień,
- prowadząca od lat kampanie wspierające produkty żywnościowe GMO oraz stosowanie toksycznej chemii do produkcji żywności w roli dodatków, konserwantów, barwników i tym podobnych wynalazków,
- prowadząca analogiczne do powyższych działania na rzecz limitowania dostępu do zdrowych kosmetyków na rzecz kosmetyków chemicznych oraz kontynuacji testowania ich na zwierzętach,
- określająca realny skład zawartości trucizn i uzależniaczy w

tytoniu,

– i nie tylko.

Wszystko co powyżej – by ludzie zdrowsi byli... prawda?

Otóż Donald Trump wyznaczył na nowego szefa FDA znanego farmaceutycznego konsultanta Scotta Gottlieb. Kim jest ów dżentelmen? Przede wszystkim to znany rezydent rad nadzorczych różnych karteli farmaceutycznych. By zostać szefem FDA będzie musiał rozstać się ze swoją obecną pracą konsultanta GlaxoSmithKline. Przynajmniej teoretycznie, bo przecież nowa funkcja otwiera nowe możliwości tzw. wielkiej farmacji. Szczególnie dla Pana Gottlieba, już który otrzymał 414 000 USD od GlaxoSmithKline, Pfizer, AstraZeneca, Bristol-Myers Squibb oraz Valeant Pharmaceuticals. Ta ostatnia firma wślawiła się tą podwyżką ceny leku na HIV o kilkaset procent. Pan Gottlieb jest też na liście płac firm Merck, Mikart i takich wynalazków jak Goldman Sachs – za swoje „prelekcje” dla tych moralnie nieposzlakowanych korporacji. Wybór Pana Trumpa to kolejna para butów Baracka Obamy, którą Pan Donald wybrał dla siebie. Obama wyznaczył onegdaj na tę funkcja dżentelmena o uderzająco podobnej proveniencji. Nie ma to jak fachowiec, prawda? Nawiasem mówiąc temat nominacji Roberta F. Kennedy’ego na stanowisko szefa komisji nadzorującej politykę szczepień ucichł i znikł całkowicie z mediów.

USA WYSŁAŁA KOLEJNYCH ŻOŁNIERZY DO AFGANISTANU

Armia USA (czytaj Donald Trump) postanowiła wysłać do Afganistanu kolejnych 1500 żołnierzy. Tak oto zapowiadana przez Baracka Obamę redukcja kontyngentu okupującego Afganistan, która miała się dokonać według kolejnych fałszywych zapowiedzi ostatecznie w 7. roku kadencji prezydenta-laureata nagrody Nobla (czyli w 2015 roku) już się nie dokona. Jeszcze w grudniu 2016 wysłano do Afganistanu 1500 dodatkowych żołnierzy i teraz będziemy mieli powtórkę tej samej sytuacji. Tymczasem rynek światowych narkotyków kwitnie

dzięki obecności Amerykanów w Afganistanie jak nigdy, ludzie w Afganistanie giną, w kraju panuje totalny chaos i wszystko toczy się zgodnie z oczekiwaniami administratorów naszej planety. Oczywiście wszystko to w odpowiedzi na zmieniające się warunki tam na miejscu, w Afganistanie. 13 lat Amerykanie toczą tę nielegalną wojnę. Żeby tylko tę jedną...

KOLEJNY WYCIEK W „WIKILEAKS”

„Wikileaks” opublikowało kolejną porcję materiałów sygnowaną kodem Vault 7. Dokumenty te ujawniają taktykę stosowaną przez CIA w celu zainfekowania złośliwym oprogramowaniem komputerów z Windows. Opublikowanych 27 dokumentów opisuje zestaw narzędzi do stworzenia takiego oprogramowania – jego celem jest oczywiście przejęcie kontroli nad komputerem i inwigilacja jego użytkowników. Grasshopper [konik polny] – pod taką nazwą funkcjonuje ów zestaw „zrób to sam” – zawiera też opis technik przejścia przez ochronę programu antywirusowego oraz metody zastosowania oprogramowania CIA nazwanego Carberp. To ostatnie pozwala grzebać w danych i operacjach bankowych, które były jakkolwiek przetwarzane na danym komputerze. Ars Technica która przeanalizowała dokładnie zawartość ostatniego zrzutu Wikileaks napisała, że udostępnienie tych danych osobom niepowołanym może mieć podobny skutek do udostępnienia wyrzutni pocisków przeciwpancernych (Bazooka) małemu dziecku. A trzeba pamiętać, że problem nie w tym, co udostępnia „Wikileaks”, lecz w tym, że cały ten arsenał CIA jest dostępny na czarnym rynku.

Początek tej historii możesz poznać [TUTAJ](#).

SPOTKANIE TILLERSONA W MOSKWIE

Rex Tillerson w Moskwie. Amerykański Sekretarz Departamentu Stanu spotkał się z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Ławrowem oraz z Władimirem Putinem, choć to drugie spotkanie nie było zapowiadane i do ostatniej chwili wydawało się, że do niego nie dojdzie.

Tillerson z Ławrowem poruszali trzy kwestie:

- syryjską – ze szczególnym uwzględnieniem amerykańskiego ataku na bazę Szajrat,
- północnokoreańską – z naciskiem na rolę Chin w tym potencjalnym konflikcie
- kwestię rosyjskiej polityki wobec Ukrainy.

Wydaje się, że rozmowy zakończyły się niczym. Tillerson powiedział podczas konferencji prasowej zamykającej jego wizytę w Rosji, że stosunki między obydwooma mocarstwami są w „najniższym punkcie”. Dodał, że taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. W kwestii nacisków USA, by Bashar Al-Assad ustąpił w konsekwencji rzekomego chemicznego ataku na swoich własnych obywateli plotka głosi, że stanowisko w tej sprawie zajął sam Putin podczas tego nieplanowanego spotkania przywołując oskarżenia USA pod adresem Iraku z 2003 roku (o posiadanie broni masowego rażenia). Podobno Władimir Putin zwrócił uwagę na „uderzające podobieństwo” obydwu sytuacji. Warto przypomnieć, że John Kerry dwa lata temu oficjalnie oświadczył, że USA są na 100% pewne, że Syria nie posiada żadnych zasobów broni chemicznej na swoim terenie. Cóż, Kerry nie Kerry, było minęło teraz może już posiadać?

WZROST NAPIĘCIA MIĘDZY KRLD, CHRLD A USA

Wzrasta napięcie pomiędzy USA, Koreą Północną oraz Chinami. Korea Północna konsekwentnie zapowiada dalsze testy swojego jądrowego arsenału, USA grożą jej atakiem prewencyjnym, zaś Chiny uprzedzają, że podobny atak do tego, którego Amerykanie dokonali na Syrii w przypadku Korei Płn. skończy się dużo gorzej, niż ten ostatni. No i warto też pamiętać, że Korea Północna w przeciwieństwie do USA nigdy w swojej nie zaatakowała żadnego kraju.

Tymczasem Pan Trump oświadczył, że jeżeli Chiny pomogą USA w opanowaniu Korei Płn. to świetnie, ale jeżeli nie, to USA

sobie z tym problemem poradzą same. Jak ze wszystkim innym, nieprawdaż Panie Trump? USA wysłały w rejon półwyspu całą flotyllę swoich wojskowych okrętów. Pan Trump nie omieszkął się pochwalić, że są wśród nich okręty podwodne znacznie groźniejsze, niż lotniskowce. Niż słynne amerykańskie lotniskowce?? No no no...

Poniekąd w związku z napięciami wokół Korei Północnej wzrastają też napięcia pomiędzy USA i Chinami w kwestii panowania na Południowym Morzu Chińskim. Wygląda na to, że USA mogą wykorzystać „krnąbrność” Korei Północnej jako pretekst do odbudowania swojej militarnej obecności na południe od Chin. Amerykanie ostatnio stracili część kontroli nad tym terytorium za sprawą chińskich sztucznych wysp oraz rozwoju chińskich rakiet. Jedno i drugie zmusiło amerykańskie lotniskowce do oddalenia się od wybrzeży Chin poza zasięg ich pocisków. Teraz mogą liczyć na powrót „przy aplauzie społeczności międzynarodowej” wobec „atomowego zagrożenia” Korei. Ciekawe, że kilkaset głowic nuklearnych Izraela (szacowana liczba, Izrael nigdy nie ujawnił liczby posiadanych głowic) nie jest zagrożeniem pokoju światowego, zaś 21 głowic koreańskich (najwyższe szacunki z końca roku 2016) – są.

Niektóre źródła podają informację o 150 tysiącach chińskich żołnierzy przemieszczonych na granicę z Koreą. Aczkolwiek chińscy oficjałowie twierdzą, że to absolutnie fałszywa informacja. Jak wszystko dookoła...

Autorstwo: Andreas

Źródło: EfektSetnejMalpy.pl